

Jakub Pachocki
MIMUW

Selektywne głośniki

Przyjemnym sposobem na spędzenie podróży pociągiem ze znajomymi jest wspólne oglądanie filmu czy słuchanie muzyki. Niestety często, z uwagi na obecność innych podróżnych, użycie zwyczajnych głośników nie wchodzi w grę. Częściowe rozwiązanie problemu stanowi użycie połączonych rozdzielnikami par słuchawek dla każdego z widzów – nie jest ono jednak całkiem satysfakcjonujące, bowiem wymaga przewożenia dodatkowego sprzętu oraz może negatywnie wpływać na komfort słuchania.

Rozwój nowych technologii bezprzewodowej transmisji danych oraz interfejsów mózg-komputer może umożliwić stworzenie całkiem nowego sposobu przekazu dźwięku – działającego w sposób bardziej przypominający ekran, od którego w każdej chwili można odwrócić wzrok czy skupić na nim uwagę. Takie „selektywne głośniki”, słyszane tylko przez chętnych, zrewolucjonizowałyby nie tylko możliwości spędzania czasu w środkach transportu publicznego.

Zmiana metody przekazu dźwięku umożliwiłaby dużo szersze użycie go jako elementu otaczających nas obiektów, zmieniając przy tym nieco nasz sposób jego postrzegania. Na ścianach oprócz obrazków można by wieszać i „słuchawki” (lp. „słuchawek”), odtwarzające ulubione melodie lub nagrania z pamiętnych chwil, gdy zwrócimy ku nim... słuch. Radio mogłoby być zawsze włączone – nie będzie nam przeszkadzać, gdy będziemy skupieni na czymś innym.

Selektywne głośniki umożliwiłyby ludziom wygodne jednoczesne analizowanie wielu źródeł dźwięku naraz. Różne stacje kontroli i monitoringu, obsługiwane przez niewielkie załogi obserwujące obraz na rozlicznych ekranach, mogłyby uwzględniać również sygnały dźwiękowe, dodając do każdego ekranu zestaw selektywnych głośników.

Wyeliminowanie inwazyjnego charakteru dźwięku istotnie poszerzyłoby również możliwości reklamy – prawdopodobnie akceptowalną normą stałoby się głośne deklarowanie swych zalet przez każdy produkt na sklepowej półce.

Skonstruowanie selektywnych głośników może okazać się zadaniem, które nie wykracza bardzo dalece poza nasz obecny stan możliwości technicznych. Jednocześnie ma ono potencjał, by zrewolucjonizować sposób, w jaki wykorzystujemy i rozumiemy cały zmysł.